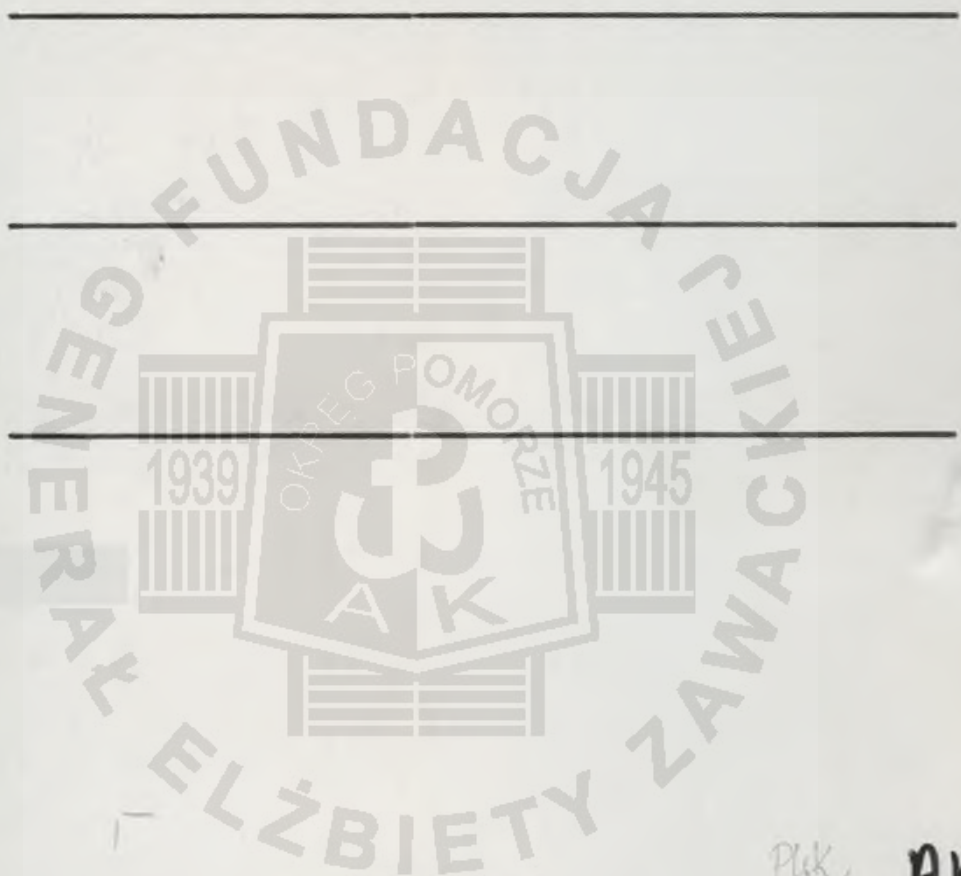


A. Raj oprac. 199

FUNDACJA  
Ami...skie  
Dolek  
tel.: 60-2...um.torun.pl  
REGON 870502736

**MEMORIAL**  
*General Marii Wittek*



Adres!  
Szczecin 71-103  
ul.

rel. brda 201

Plak AK

Nowogródek

**WISZNIEWSKA** Anna

zam. Kruponies (1954r)

ps. "Sarna"

1326/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 1326/WSK

Wiszniewska Anna

zam. Krupories

ps. „Sarna”

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓ K-5, s. 7

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ K-1, s. 1-2

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację —**

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):**

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. ✓ K-1, s. 1

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... ✓ K-1, s. 1-2

**IV. Korespondencja ✓ K-7, s. 8**

.....  
.....  
.....  
.....

**V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 2**

**VI. Fotografie —**



1/1. Relacja własna:

- Relacja własna Anny Krupowies z d. Wysznińskiej,  
data wpl. do Fund. 23.03.1998. Rkp. ksero. K-2, s. 1-4.
- Relacja własna A. Krupowies, data wpl. do Fund. 6.12.1998.  
Msp. k. 3, s. 5-7 (s. 5-6 oryg, s. 7 - ksero).





9      Helena - Stawie w Miekiewozi H/ę. 230398 11/11

Wpłynęło dnia 477/11 26/88

Łdz. "Sarna" ur. Nowogródek

Anna Krupowicz z d. Wiszniewska pseud.: „Sarna”  
23. lipiec 1922 r. Rodzice Antoni i Maria Wiszniewscy młodsze panien-  
skie matki Konzjak - Zaleska pochodz. ziemianskie, Rodzice mierz-  
kali w Minisku Litewskim - Ojciec był wojskowym w 18 roku

prezenterem do Grudziąza a potem w latach 20-21 przedstawieni  
do Nowogródka pracowal w starostwie a potem w województwie  
jako intendent. W 1927 r. ojciec umiera na gwałtowny zawał

zostawiając żonę z 3-letnią małoletnią dziewczynką bez środków do życia  
jako pracownik kontraktowy - otrzymujemy koncesję na handel mono-  
polowy w Lubczy pow. Nowogródek, którą matka oddaje w dzierżawę.

Mieszkańcy dzierżawcy zalegają w sporach podatkowych i innych  
które musi pokrywać właścicielka utrzymująca rodzinę jako krawcowe  
Szkołę podstawową im. Grek. Pramaczce skoncujam w 1938 r. w Nowogródku

tu należałam do PWR z dzierżawcą p. Kazimierz Kretowski.

Z domu i szkoły wyniosłam gorycz patriotyzmu, Naukę konty-  
nuowałam w Polskiej Dziesięciolatce do chwili reorganizacji, a po  
powrocie z obozu skoncujam Liceum ogólnokształcące dla pracujących

w Sordainie. W 1968 r. już jako samotna matka przegrana dziewczynki.  
pomocą mi była moja matka, Jesienią 1942 - lipiec 44 r

Świadoma konspiracyjnej walki o wolność Ojczyzny współpracowałam  
w konspiracji - Zaproszona przez p. Józefa Kmita ps. Michał  
otrzymałam pseudonim „Sarna” jako Techniczka Kom. Obwodzie

Nowogródek 77 pp. VIII Batalion „Bohdanka” Ze względu na  
bezpośrednie konspiracyjne miasto postawiono trójkaże mieszkałe  
w tym czasie wrednowałam o jej taniości. Byłam Techniczka

w mieście i okolicach. W czasie obrony przeprawy pod Doku-  
dowem dostarczyłam wraz z grupą kilkunastoosobną medykamenty  
dzięki czemu zostali uratowani przed amputacją czy też innymi

mi komplikacjami p. por. „Janusz” p. Jacek Grobnyk i jego  
brat p. Lorekto Aleksander ps. „Okon” i inni, W grudniu 19-



1944. roku zostalam aresztowana razem z siostrą Rezią, która ukrywała się przed mobilizacją na front, ale ponieważ nie miała powiązań z AK, po śledztwie, przesłuchaniach i motorcyklowych narzeczach śledczej NKWDisty o nazwisku Illidling została wypuszczona na podstawie zastrzeżenia że jest figurantką na liście repatriacyjnej do Polski. zmarła w Szczecinie 19.6.91 r w wieku 45 lat, żyjąc pod ciągłym strachem i przeżyła z okresu śledztwa. Razem ze mną aresztowano 4 kobiety znalazłyśmy się w jednej celi z jednej i tej samej sprawy aresztowane ze udziałem w podziemnej organizacji AK.

1. Jadwiga Łmity ps. "Michał" razem z mężem posiadali odbiornik radiowy sędziarza amunicji i motocykla medycznych opatrunkowych dobre akcje powstanie córki kilka latnie zupełnie sama.

2. Anna Naderewska, "Kleopatra" zarejestrowana przez p.por. "Juranka" p. Wacława Janikowskiego bawarskiego Dowódcy Okr. Nowogródek, jako łączniczka współpracowała z p. Olgierdem Piórkowskim, "Czarini" i współpracownikami pp. Janiną "Osa" i Czesławem "Gorali" Jastrzębskimi zdobywała leki, kupowała broń od braterów i innych. Obecnie mieszka w Słupsku jest inwalidką I grupy dzięki ciężkiej katorżniczej pracy w obozach obecnie ma złamane obie nogi. Należy się jej inwalidztwo wojenne gdyż ma ciężkie warunki finansowe i życiowe muszę opłacać kwalifikowaną opiekę. Z US odmówił jej prawa do inw. wojennego gdyż zamiast wpiśm aresztowane osoby i sprawy za przynależność do AK w trybie maciej zboardowskiej wypracowanej przez "Sybrotko" opisano Deportowane.

3. p. Helena Rajska ps. "Stasia" bliźniaczki obojg nie znam córka Morszałki w tym Czesławie <sup>"Zdrajca"</sup> <sup>"Czesław"</sup> nannego zmarłego w uwięzieniu w Lidzie w uwięzieniu 1944 r. z dozw. me parcie zmarła w obozie 1948 r.



4. Anna Wirszenowska Krupoczes po mężu tylko my dwie  
z P. Anną Polakowską pozostałyśmy z całej wykrutej szelki  
konspiracyjnej, 13 osobowej.

1. Olgierd Piotrowski, Pozoryzi + 14.12.1986 r. Elbląg
2. Czesław Tomicki „Góral” + 1974 Kwidzyn
3. Jerzy Cieślak „Jurek”
4. Janusz Chyliński „Ściepek”
5. Zygmunt Rudaś „Kazek”
6. Henryk Kmita „Jacek”
7. Adam Okamczar
8. i inni

skazani na  
karę śmierci  
odmieniono na 10 lat

19 i 20 marca 1945 r. byliśmy sądzeni przez Trybunał wojenny NKWD  
w Nowogrodku 3 osoby na karę śmierci a reszta otrzymała wyrok  
na 10 lat ITL (Isprawitelnykh Trebożnykh Iszioriej) i 5 lat  
pozbawienia praw. Moje obozy: - Orsza - przesytka, Gorniel,  
Flaksa, Gorkij - wiatka 5, i Kozachstara stacja Korabos  
praca w kamieniołomach i wszystkie m. Akmolinskie prace  
przy budowie. W 1955 r. w grudniu powróciłam do Polski przez  
punkt nepatrjacyjny w Sanoku. W 1954 r. wyszłam ze mężem  
za Stanisława Krupoczes syna Wincientego pochodzącego  
z grodzieńszczyzny - rodzaka w Akmolinsku ślub naturalnie  
cywilny w Łańsku. W 1961 r. zostałam sama z piętką dzieci  
gdzie mąż odszedł zamieszkał w Białogardzie, i tam zmarł.  
Aby utrzymać rodzinę podejmowałam się różnych prac jak  
uprzątkowanie śniegu, praca w gorzelni w charakterze stroda  
i sprzątałki na 1/4 etatu w Jutdarnie ca ułatwowało mi  
nową pracę. Po śmierci mojej siostry Reżyny przepro-  
wadziłyśmy się do Szczecina z moją mamą i dziećmi,  
Tu w 1969 r. podjęłam pracę po kursie, tokarz, frezer,  
szlifowacz, monter w T.M.S. „Polmo” w 1979 r. przeszłam na



emeryturę. Mierłam z córką wnuczką jej i synem  
miesiąty medycynie alkoholu aż zapadł na  
chorobę płuc - parady rentę II gr. Inwalidkiej ma  
rozsecep kresportu. Niezbyt ciekawe zakonowanie  
egzystencji zwrócić jak i całe życie. Dziękuję Bogu  
Najwyższemu że dot mi się przeżycia tutaj,  
pomiarne, głodu i choroby.

Chciałam jednocześnie nadmienić że przekazuje relacje sym-  
mojej wielkiej, niezapomnianej wspólnoty mieszkanki jak  
Nowogrodka tak i Szeceńska s.p. P. Marii Tomowskiej zm.  
1. listopada 1937r. Pracowniczej Polskiej, Chmielewskiej i osoty  
ktorej zawodowo pracowałam wraz z rodziną, gdy bytem  
sama - pomagały mi razem z córką P. s.p. Anną Tisling  
Cześć też pamięci. pseudonim "Anna" - pani Marii Tomowskiej  
Przesyłam skierowane done ze "Sekretarzem Narbute"  
W Obozach spotkałam wiele rodziców młodych dziewcząt  
z Warszawy i wzięto w Nowogrodka np. Irena Slicowska,  
Dorota Jezewska, Beata Bogusłowska, Dorota Gwaronka  
Hanka Hryniewicz, P. Maria Wojciechowska katecheta z Lublina  
p. M. Winiarska, p. Konstancja Panesik, rodzina Klimkiewiczów  
Orlenie z bratem i matką, s.p. p. Helena  
byli tam białorusini, ukraińczycy, litwini, Polacy, Estoncy  
miejscy i rosyjscy, rozpraszonych ludzi i polebów jak "Teta"  
Stanisław Nowak (mieszkał zmemione) były adiutant marszałka  
Józefa Piłsudskiego (zdaje się że Rzewuski już nie pamiętam)  
Hanka Boroduk, Polacy molere i inni.  
Należę do org. ŚLZAK, "Sybiraków", "Wzrostu Politycznych Okręgów  
Stalinowskiego", "Nowogrodzian i sympatyków" jestem inwalidką  
wojenną I grupy. Samopomocie i estradzie me do pozaważania  
czemia, Anna Kropowicz, 4.10.1944. Mierłam 18/2 11. XII 97.  
(za 2 dni rocznica przesiedlenia - plakat 13. XII 1944r)



Wpłynęło dnia 6.10.1998  
Ldz. 1887/Hsk/98

T. 1326/182

214/51

Relacja - Szczecin ul. Mickiewicza 78/2

Anna Krupowies z.d. Wiszniewska pseud. "Sarna", ur. Nowogródek 23 lipiec 1922 r. Rodzice Antoni i Maria Wiszniewscy, nazwisko panińskie matki Korzjuk - Zalewska pochodz. ziemiańskie. Rodzice mieszkali w Mińsku Litewskim - Ojciec był wojskowym w 18 roku przeniesiony do Grudziądza a potem w latach 20-21 przesiedleni do Nowogródka, pracował w starostwie a potem w województwie jako intendent. W 1927 r ojciec umiera na gruźlicę gardła zostawiając żonę z 3-ką małoletnich dzieci bez środków do życia, jako pracownik kontraktowy - otrzymujemy koncesję na handel monopolowy w Lubczy pow. Nowogródek, którą matka oddaje w dzierżawę. Niezetelni dzierżawcy zalegają w świadczeniach podatkowych i innych, które musi pokrywać właścicielka utrzymująca rodzinę jako krawcowa. Szkołę podstawową im. Grzeg. Piarowicza skończyłam w 1938 r. w Nowogródku, tu należałam do PWK z drużynową p. Kazimierą Kiełbowską. Z domu i szkoły wyniosłam gorący patriotyzm. Naukę kontynuowałam w Polskiej Dziesięciolatce do chwili aresztowania a po powrocie z obozów skończyłam Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Świdwinie W 1968 r. już jako samotna matka pięciorga dzieci. Pomocą mi była moja matka. Jesienią 1942 - lipiec 1944 r. Świadomość konieczności walki o wolność Ojczyzny wprowadza mnie w konspirację - zaprzysiężona przez p. Jadwigę Kmita ps. Michał otrzymałam pseudonim "Sarna" jako łącznika Kom. Obwodu Nowogródek 77 pp. VIII Batalion "Bohdanka". Ze względu na bezpieczeństwo konspiracja miała powiązania trójkowe, niewiele w tym czasie wiedziałam o jej zasięgu. Byłam łączniczką w mieście i okolicach. W czasie obrony przeprawy pod Dokudowem dostarczyłam wraz z grupą kilkusobową medykamenty, dzięki czemu został uratowany przed amputacją czy też innymi komplikacjami p.por. "Jarosz" p. Tadeusz Drobnik ciężko ranny, p. Zwierko Aleksander ps. "Okon" i inni.

W grudniu 13 1944 roku aresztowana razem z siostrą Reginą, która ukrywała się przed mobilizacją na front ale ponieważ nie miała powiązań z AK po śledztwie, groźbach i natarczywościach naszego śledczego NKWDisty o nazwisku Midling została wypuszczona na podstawie zaświadczenia, że figuruje na liście repatriacyjnej do Polski. Zmarła w Szczecinie 1969 r. w wieku 45 lat, żyjąc pod ciągłym strachem i przeżyć z okresu śledztwa. Razem ze mną aresztowano 4 kobiety, znalazłyśmy się w jednej celi z jednej i tej samej sprawy aresztowane za udział w podziemnej organizacji AK.



1. Jadwiga Kmita ps. Michał razem z mężem posiadali odbiornik radiowy, skład amunicji i materiałów medycznych, opatrunkowych .  
Pozostała córeczka kilkuletnia zupełnie sama.

*A.Raj* ✓ 2. Anna Adaszewska "Kleopatra", zaprzysiężona przez p.por. "Juranda" p. Wacława Janikowskiego ówczesnego Dowódcy Okr. Nowogródek, jako łączniczka współpracowała z p. Olgierdem Piotrowskim "Cezarini" i współlokatorami pp. Janiną "Osa" i Czesławem "Góral" Jasińskimi. Zdobywała medykamenty, kupowała broń od białorusinów i innych.

Obecnie mieszka w Słupsku, jest inwalidą I grupy dzięki ciężkiej katorżniczej pracy w obozach. Obecnie ma złamane obie nogi Należy się jej inwalidztwo wojenne gdyż ma ciężkie warunki finansowe i życiowe, musząc opłacać kwalifikowaną opiekę. ZUS odmówił jej prawa do inw. wojennego gdyż zamiast wpisu aresztowanie, obozy i zsyłka za przynalżność do AK w legitymacji zbawidowskiej wystawionej przez "Sybiraków" wpisano Deportowana.

*A.Raj* ✓ 3. P. Helena Rajaska ps. "Stasia" - bliższych danych nie znam - ciotka Marszałków w tym Czesława "Żóraw", ciężko rannego, zmarłego w więzieniu w Lidzie wrzesień 1944 r. Z obozu nie powróciła, zmarła w obozie 1948 r.

✓ 4. Anna Wiszniewska Krupowies po mężu. Tylko my dwie z p. Anną Adaszewską pozostałyśmy z całej wykrytej siatki konspiracyjnej 13 osobowej.

1. Olgierd Piotrowski "Cezaryni" zm. 14.12.1986 r. Elbląg

2. Czesław Iwiński "Góral" zm. 1974 Kwidzyn

3. Jerzy Cieślewicz "Jur".

W/w skazani na karę śmierci, odmienione na 10 lat.

4. Janusz Chyliński "Swierk"

5. Zygmunt Rudaś "Kazik"

6. Henryk Kmita "Jaga"

7. Adam Adamowicz

8 I inni

19 i 20 marca 1945 r. byliśmy sądzeni przez Trybunał Wojenny NKWD w Nowogródku 3 osoby na karę śmierci a reszta otrzymała wyrok po 10 lat ITA /Isprawitelnych Treidowych Łagierej/ i 5 lat pozbawienia praw. Moje obozy: - Orsza - przesyłka, Gomieli, Halcza, Gorkij - wratka 5 i Kazachstan stacja Koraboz. Praca w kamieniołomach i zsyłka m. Akmolińsk praca przy budowie. W 1955 r. w grudniu powróciłam do



Polski przez punkt repatriacyjny w Sanoku. W 1954 r. wyszłam za mąż za Stanisława Krupowies, syna Wincentego pochodzącego z grodzieńszczyzny - rodaka w Akmolińsku, ślub naturalnie cywilny w Zaksie. W 1961 r. zostałam sama z piątką dzieci gdyż mąż odszedł, zamieszkał w Białogardzie i tam zmarł. Aby utrzymać rodzinę podejmowałam się różnych prac jak uprzętywanie śniegu, praca w gorzelnii w charakterze stróża i sprzątaczkii na 1/4 etatu w Swidwinie, co ułatwiało mi naukę wieczorową. Po śmierci mojej siostry Reginy przeprowadziliśmy się do Szczecina z moją mamą i dziećmi. Tu w 1969 r. podjęłam pracę po kursie - tokarz, frezer, szlifierz, monter w FMS "Polmo". W 1979 r. przeszłam na emeryturę. Mieszkam z córką, wnuczką, <sup>moim</sup> jej synem - niestety nadużywa alkoholu aż zapadł na chorobę płuc - posiada rentę II gr. inwalidzkiej, ma rozszczep kręgosłupa. Niezbyt ciekawe zakończenie egzystencji, zresztą jak i całe życie. Dziękuję Bogu Najwyższemu, że dał mi siłę przetrwania tułaczki, poniżenia, głodu i obozów. Chciałam jednocześnie nadmienić, że przekazuję relację syna mojej wielkiej i niezapomnianej współmieszkanckii jak Nowogródka tak i Szczecina ś.p. P. Marii Tarnowskiej zm. 1 listopada 1997 r. Prawdziwej Polki, Chrześcijanki i osoby, której zawdzięczam przetrwanie wraz z rodziną - gdy byłam sama - pomagały mi razem z córką ś.p. P. Anną Tirling. Cześć ich pamięci. Ps. "Anna" - pani Marii Tarnowskiej. Przesyłam skserowane dane ze "Szlakiem Narbuta". W obozach spotkałam wiele rodaczek, młodych dziewcząt z Warszawy i więzienia w Nowogródku np. Irena Sliwińska, Danuta Jezierska, Basia Bogusławska, Danusia Gawrońska, Halinka Hrynkiewicz, p. Maria Wojciechowska katechetka z Lublina, p. M. Wiśniewska, p. Konstancja Panasik, rodzina Klimkiewiczów - Gienia z bratem i matką ś.p. p. Helena. Byli tam Białorusini, ukraińcy, Litwini, Łotysze, Estończycy, Niemcy i Rosjanie, wspaniałych ludzi i Polaków ps. "Tata" Stanisław Nowis /nazwisko zmienione/ były adjutant Marszałka Józefa Piłsudskiego /zdaje się, że Rzewuski, już nie pamiętam/, Hanka Borodziuk, artyści, malarze i in. Należę do org. SZŻAK "Sybiraków" "Więźniów Politycznych Okr. Stalin." "Nowogrodzian i sympatyków", jestem inwalidą woj. I gr. Samopoczucie i zdrowie nie do pozazdroszczenia. Anna Krupowies 71-103 Szczecin ul. Mickiewicza 78/2 Dn 11.XII 1997r.

Podpis *Anna Krupowies*



2. Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora:

- Dokument w j. rosyjskim - Kazaneta ...

z dn. 12. kwietnia 1995, wydany w m. im. Wisznieńskiej  
Anny. Msp. ksero. K. 1, s. 1-2.





1/2/1



КАЗАКСТАН  
РЕСПУБЛИКАСЫНЫН ИМ

МВД  
РЕСПУБЛИКИ КАЗАХСТАН

Қарағанды облысының  
ішкі істер басқармасы

ИНФОРМАЦИОННЫЙ  
ЦЕНТР

АҚПАРАТ  
ОРТАЛЫҒЫ

при управлении внутренних дел  
Қарағандинской области

470038, Қарағанды қ., Жамбыл қ., 97. г.Қарағанда, ул.Джамбула, 97.  
Телефон 52-95-45, тел.тайп 27-11-55 Санфир, телефакс 52-40-81 АНАР

исх. № II/7/4-А-60  
"12" апреля 1995 г.

ЗАМЕСТИТЕЛЮ ПРЕДСЕДАТЕЛЯ СОВЕТА НАУЧНО-  
ИНФОРМАЦИОННОГО И ПРОСВЕТИТЕЛЬНОГО ЦЕНТРА  
"МЕМОРИАЛ" ПЕТРОВУ Н.В.

103051 гор.Москва Малый Каретный пер.12  
Польская комиссия общества "Мемориал"

На номер 16-Г от 10 февраля 1995 года

На Ваш запрос сообщаем, что по нашим данным значатся:  
АМУЛЯВИЧУС Витовтас сын Стасис (так в документе), 1929  
года рождения, осужден 18 октября 1946 года Военным Трибуналом  
войск МВД Литовской ССР по ст.58-12 УК РСФСР сроком на 3 года.  
Срок наказания отбывал в Карагандинском исправительно-трудовом ла-  
гере, откуда освобожден 8 апреля 1948 года и убыл в гор.Брест ла-  
герь № 284.

БАРАНОВСКАЯ Валерия Иосифовна, 1912 года рождения, осуж-  
дена 14 апреля 1949 года Судебной Коллегией по уголовным делам  
Брестского областного суда по ст.72 УК БССР сроком на 10 лет с по-  
ражением в правах на 3 года. Срок наказания отбывала в Карагандин-  
ском исправительно-трудовом лагере, откуда освобождена 9 июля 1955  
года.

ВИШНЕВСКАЯ Анна Антоновна, 1922 года рождения, осуждена  
19-20 марта 1945 года Военным Трибуналом войск НКВД Барановичской  
области по ст.63-1 УК БССР сроком на 10 лет с поражением в правах  
по п.п.а,б,в,г,е ст.34 УК БССР на 5 лет. Срок наказания отбывала  
Песчаном лагере, откуда освобождена 12 июня 1954 года и убыла в  
ссылку на поселение в Акмолинскую область. Пересылаем Ваш запрос  
в отношении ее в ИВЦ УВД Акмолинской области.

ГЛИНСКИЙ Бонифаций Станиславович, 1923 года рождения, ос-  
ужден 13 февраля 1946 года Военным Трибуналом войск НКВД Львовской  
области по ст.58-6ч.1 УК РСФСР сроком на 20 лет. Срок наказания в



отбывал в Песчаном лагере, откуда освобожден 2 сентября 1955 года.

КАРПОВИЧ Кароль Юльянович, 1869 года рождения, осужден 22 <sup>1/2/2</sup>раля 1941 года Особым Совещанием при НКВД СССР как социально-опасный элемент (статья не указана) сроком на 8 лет. Срок наказания отбывал в Карагандинском исправительно-трудовом лагере, откуда освобожден 27 августа 1941 года

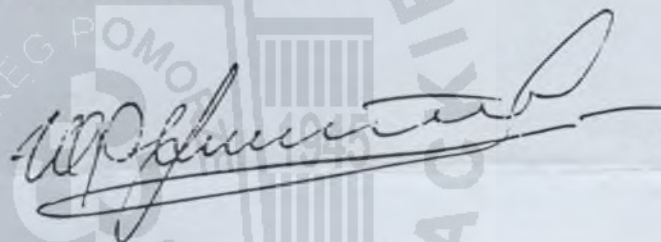
МУХА Збиглиив - Збигнев (так в документе) Вацлавович, 1925 года рождения, осужден Военным Трибуналом войск НКВД Станиславской области по ст.54-2 УК УССР сроком на 7 лет. Срок наказания отбывал в Степном ИТЛ, откуда освобожден 20 января 1952 года и убыл в ссылку на поселение в Красноярский край.

На вышеуказанных лиц высылаем справки с подтверждением этих фактов.

Сведениями в отношении гр.КУЛЬБАКА Эугениуша, сына Казимеж и Анны, 1922 года рождения, не располагаем, т.к. он осужденным, отбывавшим срок наказания и высланным на территорию Карагандинской области не значится. Пересылаем Ваш запрос в отношении его в Государственный архив Карагандинской области.

Приложение: на 6 листах

Начальник отдела  
архивной работы



И. Редосов



- III/2 - Materiały dot. ogólnie okresu sprzed 1939r.  
- Art. Teofila Dachowicza „Ciche bohaterki” d. „Nowy Dziennik” - „Przełom Polski” - 23 lutego 1995, s. 1. Msj. Ongs. K. 1, s. 1.





# NOWY DZIENNIK

# PRZEGLĄD POLSKI

WEEKLY LITERARY SUPPLEMENT  
TYGODNIOWY DODATEK  
LITERACKO-SPOLECZNY

TEOFIL LACHOWICZ

W opracowaniach historycznych dotyczących odbudowy państwa polskiego w latach 1918-1921 najwięcej miejsca poświęca się działaniom polityczno-wojskowym, które miały decydujący wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości. W tym wielkim dziele miała również swój udział Polonia amerykańska, która wspólnie z rodakami z Kanady dała prawie 22 tysiące ochotników do Armii Polskiej we Francji, zwanej często Armią Błękitną.

Dzieje tej armii są stosunkowo dobrze znane, bowiem literatura na ten temat jest dość obszerna. Natomiast zupełnie zapomnianą kartą są losy małej grupy polskich ochotniczek z Ameryki, które na ziemiach polskich również wzięły udział (aczkolwiek nie z bronią w rękę) w procesie tworzenia niepodległego państwa.

Początki powstania tej grupy sięgają roku 1917, kiedy to pani Laura Turczynowicz, współpracownica z Polskim Komitetem Rekon-

czelo działalność filantropijną i przystąpiło do organizowania oddziałów samarytanek w następujących miastach: Detroit, Rochester, Cleveland, Milwaukee, St. Louis, Pittsburgh i Trenton. Wielu polskich lekarzy, kierując się patriotyzmem, zajęło się szkoleniem kilkudziesięciu Polek, ucząc ich udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach oraz pielęgnacji chorych i kalek. Jednym z nich był dr R. Sadowski z Detroit.

Lekarze ci, dzięki znajomościom w swoim środowisku załatwili fachowe dokształcanie polskich samarytanek w amerykańskich szpitalach, przez co zdobywały one zawód pielęgniarki. Najzdolniejsze z nich po zdaniu odpowiednich egzaminów kierowane były na dalsze kursy do Nowego Jorku, gdzie na miejscowym Columbia University i przy Amerykańskim Czerwonym Krzyżu słu chały wykładow w zakresie filantropii społecznej i socjologii społecznej. Oprócz tego służyły

naszywką, na której tle widniał polski Orzeł Biały. Odział samarytanek nie pojeździł szarymi samarytanekami. Tak oto spełniły się ukryte marzenia tych dziewcząt. Wcześniej bowiem, gdy trwała rekrutacja do Armii Polskiej we Francji, rozdroszczyły swoim braciom, narzeczonym i znajomym, że mogli wstępować do wyróżnionego polskiego wojska, które miało walczyć o niepodległą ojczyznę. Wtedy żalowały nawet, że są dziewczętami, ale teraz oblicza ich przemieniały ze szczęścia.

Przed wyjazdem do Europy, który nastąpił w lipcu 1919 roku w ramach amerykańskiej misji charytatywnej do Polski, zakazano im katorycznie uprawiania na ziemiach polskich jakiegokolwiek propagandy politycznej, czy też regimnej.

Skład wyjeżdżającej grupy wyglądał następująco: p. Fuller - szef misji, jego żona Adolpha Fuller, p. Baldwin - zastępca szefa misji; dwie siostry: p. Chlebicka i Emilia

Sławińska, Leokadia Muszyńska-Wyszyńska, Waleria Staszko-Gedgowd, Antonina Friebe, Helena Ciechowicz, Zofia Kosobucka, Stanisława Łysakowska, Józefa Tarkowska, Genowefa Więkwiewicz-Trojanowska, Helena Mielcarek, Waleria Tomasiak-Polańska, Anna Michałowska-Smentkowska, Anna Kopeć, Maria Gach, Józefa Czernicka-Bac, Helena Gustow-Samuł, Krystyna Zduleczna-Fulton, Helena Piotrowska-Sikora, Walentyna Smentkowska, Katarzyna Krzyżanowska-Eliasz i Stanisława Kędziorzka.

Dnia 31 lipca 1919 roku misja ta na pokładzie statku "Rochambeau" opuściła Nowy Jork, kierując się przez Atlantyk w stronę francuskiego portu Hawr. Siamtąd cała grupa udala się do Paryża, gdzie z wielkim zainteresowaniem zwiędztała najciekawsze miejsca. Z Paryża misja pojechała na teren niedostępnych walk, m.in. do Reims i Chateau Thierry. Siamtąd skier-

których znalazła się cała misja. Do ochrony na czas podróży przydzielono jej eskortę składającą się z kapitana armii amerykańskiej i kilku żołnierzy.

Podróż przez Niemcy przebiegała bez zakłóceń. Samarytanki z odkrytych wagonów oglądały z zainteresowaniem dobrze zagospodarowane tereny niemieckie. Przez całą drogę za pozytywne służby im tylko i wyłącznie amerykańskie konserwy, o kupieniu czegoś innego do jedzenia nie było mowy, ponieważ w tym czasie w Niemczech były ogromne problemy z aprowizacją. Mimo to, że podróz odbywała się w isie wojennych warunkach, dziewczęta chwaliły sobie tę niecodzienną przygodę. Po przejechaniu Ziemi Lubuskiej transport dojechał w pobliże polskiej granicy w okolicach Wschowy, gdzie dwa wagony z samarytanekami Niemcy odczepili i pozostawili w szarym polu, daleko od stacji kolejowej. Postój trwał przez całą noc.

SECTION 2



re na ziemiach polskich również wzięły udział (uczkolwiek nie z bronią w ręku) w procesie tworzenia niepodległego państwa.

Początki powstania tej grupy sięgają roku 1917, kiedy to pani Laura Turczynowicz, współpracująca z Polskim Komitetem Rekonstrukcyjnym w Nowym Jorku, rzuciła myśl utworzenia legionu polskich samarytanek, którego celem byłoby niesienie bezpośredniej pomocy dla ludności cywilnej na zniszczonych działaniach wojennymi ziemiami polskich.

Myśl tę podchwyciło polskie Stowarzyszenie Kobiet Chrześcijańskich, które w tym celu rozpo-

miach polskich jakiejkolwiek propagandy politycznej, czy też religijnej.

Skład wyjeżdżającej grupy wygłądał następująco: p. Fuller - szef misji, jego żona Adalina Fuller, p. Baldwin - zastępca szefa misji; dyrektorki: p. Chickering, Emilia Graves, Ammy Topping, Frances West-Spahr i Stefania Kozłowska-Grabowska, oraz szare samarytanki: Marta Andrzejewska-Stobe, Helena Ciemielewska, Franciszka Sobczyńska-Kosiorek, Kazimierza Ciesicka, Stanisława Mucha, Felicja Krutewicz-Kwasiborska, Anna Badura-Czaban, Eleonora Wasilewska, Karolina

się przez Atlantyk w stronę francuskiego portu Hawr. Stamtąd cała grupa udala się do Paryża, gdzie z wielkim zainteresowaniem zwiędzała najciekawsze miejsca.

Z Paryża misja pojechała na teren niedawnych walk, m.in. do Reims i Chateau Thierry. Stamtąd skierowała się już do Niemiec, do Koblenji, skąd grupa zamierzała odjechać pociągiem do Polski. Niestety, uzyskanie większej liczby miejsc w pociągach jadących w tym kierunku okazało się dużym problemem. Dopiero po kilku dniach do transportu niemieckiego wiozącego stare maszyny i samochody doczepiono dwa wagony, w

przygodę. Po przejechaniu Ziemi Lubuskiej transport dojechał w pobliże polskiej granicy w okolicach Wschowy, gdzie dwa wagony z samarytankami Niemcy odczepili i pozostawili w szczyrim polu, daleko od stacji kolejowej. Postój trwał przez pięć dni i nocy. Niemcy tłumaczyli ten fakt tym, że transport został opłacony z Koblenji do tego właśnie miejsca, gdzie była wówczas granica polsko-niemiecka. W międzyczasie jednak nastąpiło jej przesunięcie o 18 kilometrów na wschód. W rzeczywistości jednak powód był inny. Niemcy obawiali się po prostu wysłać swoją lokomotywę do Polaków, aby czasem nie została ona zakreślona przez Polaków.

Samarytanki, nie o tym nie wiedząc, zaczęły spodziewać się czegoś złego. Wkrótce, jak w złym śnie, naprzeciw ich wagonów zatrzymał się niemiecki pociąg pancerny, z którego kilka dział wycelowano w bezbronne dziewczęta. Aby nie drażnić Niemców kierownictwo misji nakazało używać w rozmowach tylko języka angielskiego, aby dać im do zrozumienia, że mają do czynienia z Amerykankami, a nie z Polkami.

Z tej opresji wyratował samarytanki francuski pociąg sanitarny, który jechał do Polski. Przeladowano na niego bagaże i po kilku godzinach misja dojechała do malej polskiej stacji granicznej Kąkolewo - tej samej, która kilka miesięcy wcześniej witala na ojezystej ziemi transporty Armii Błękitnej gen. Jozefa Hallera, przybywające z Francji. Tak samo jak poprzednio "błękitnych żołnierzy", witano teraz chlebem i solą zalane łzami ochotniczek z Ameryki.

Po przybyciu do Warszawy samarytanki włączone do pracy społecznej polegającej na odwiedzaniu najbardziej potrzebujących, opiekowaniu się sierotami i starcami przedmianymi (dokonczanie na str. 15)



Polskie szare samarytanki na kolejnijskim zjeździe, jaki odbył się w Detroit w czerwcu 1933 r.



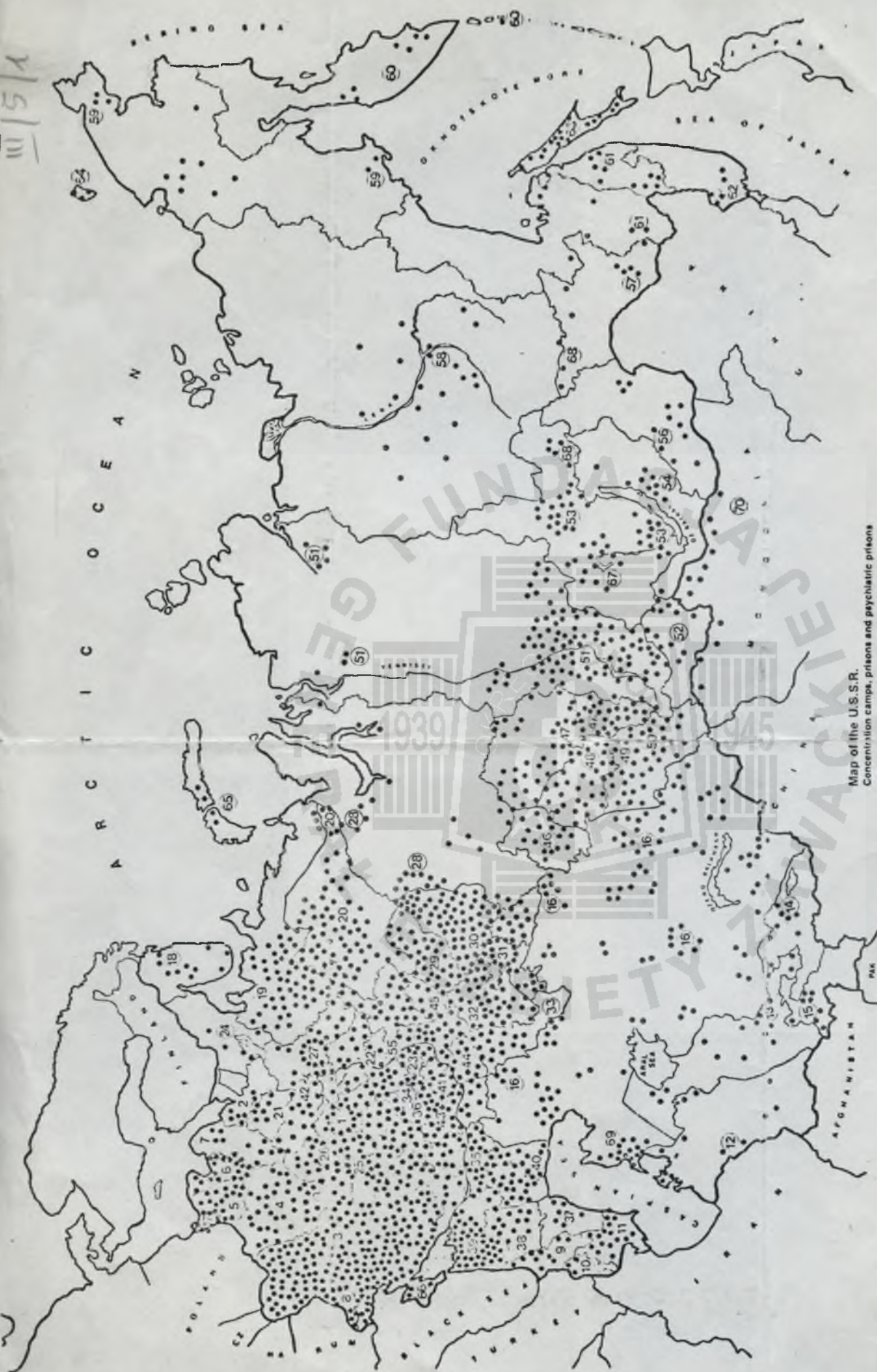
III | 5. Inne materiały

"Map of the U.S.S.R. concentration camps ...  
Ksp / Kp. K. 1, s. 1-2.





11/5/1



Map of the U.S.S.R.  
Concentration camps, prisons and psychiatric prisons

- 1 Moscow Region (RSFSR)
- 2 Leningrad Region (RSFSR)
- 3 Uzbek S.S.R.
- 4 Belorussian S.S.R.
- 5 Buryat S.S.R.
- 6 Latvian S.S.R.
- 7 Estonian S.S.R.
- 8 Moldavian S.S.R.
- 9 Georgian S.S.R.
- 10 Armenian S.S.R.
- 11 Azerbaidzhan S.S.R.
- 12 Turkmen S.S.R.
- 13 Uzbek S.S.R.
- 14 Kirghiz S.S.R.
- 15 Tadzhik S.S.R.
- 16 Kazakh S.S.R.
- 17 Kaliningrad Region (RSFSR)
- 18 Murmansk Region (RSFSR)
- 19 Arkhangelsk Region (RSFSR)
- 20 Komi A.S.S.R.
- 21 Novgorod Region (RSFSR)
- 22 Gorki Region (RSFSR)
- 23 Tatar A.S.S.R.
- 24 Petrozavodsk Region
- 25 Orel, Kursk, Tuva, Kaluga, Lyubetsk Regions (RSFSR)
- 26 Pskov, Vladimir, Bryansk, Kalinin, Smolensk Regions (RSFSR)
- 27 Volpoga, Kostroma, Kirov, Lzhensk Regions (RSFSR)
- 28 Tyumen' Region (RSFSR)
- 29 Perm' Region (RSFSR)
- 30 Sverdlovsk Region (RSFSR)
- 31 Cheliabinsk Region (RSFSR)
- 32 Bashkir A.S.S.R.
- 33 Orenburg Region (RSFSR)
- 34 Mariupol A.S.S.R.
- 35 Volgograd Region (RSFSR)
- 36 Penza, Ryzan Region (RSFSR)
- 37 Kalmyk and Dagestan A.S.S.R.
- 38 Stavropol' Territory
- 39 Krasnodar Territory and Ivoloy Region
- 40 Astrakhan Region (RSFSR)
- 41 Ulyanovsk Region (RSFSR)
- 42 Yaroslavl' Region (RSFSR)
- 43 Saratov Region (RSFSR)
- 44 Kuibyshev Region (RSFSR)
- 45 Udmurt A.S.S.R.
- 46 Omsk Region (RSFSR)
- 47 Tomsk Region (RSFSR)
- 48 Novosibirsk Region (RSFSR)
- 49 Altai Territory Autonomous Region (RSFSR)
- 50 Gorno-Altai Autonomous Region (RSFSR)
- 51 Krasnoyarsk Territory
- 52 Tuva A.S.S.R.
- 53 Irkutsk Region
- 54 Buryat A.S.S.R.
- 55 Chita Region
- 56 Chita Region
- 57 Amur Region
- 58 Yakutsk A.S.S.R.
- 59 Sakhalin Region
- 60 Kamchatka Region
- 61 Khabarovsk Territory
- 62 Primorsky Territory
- 63 Sakhalin Region (RSFSR)
- 64 Kurilsk Island
- 65 Novaya Zemlya Island
- 66 Chersky Island
- 67 Taimyr, Dudinka
- 68 SAAM
- 69 Magyarskaya Pervaya
- 70 Mongolia



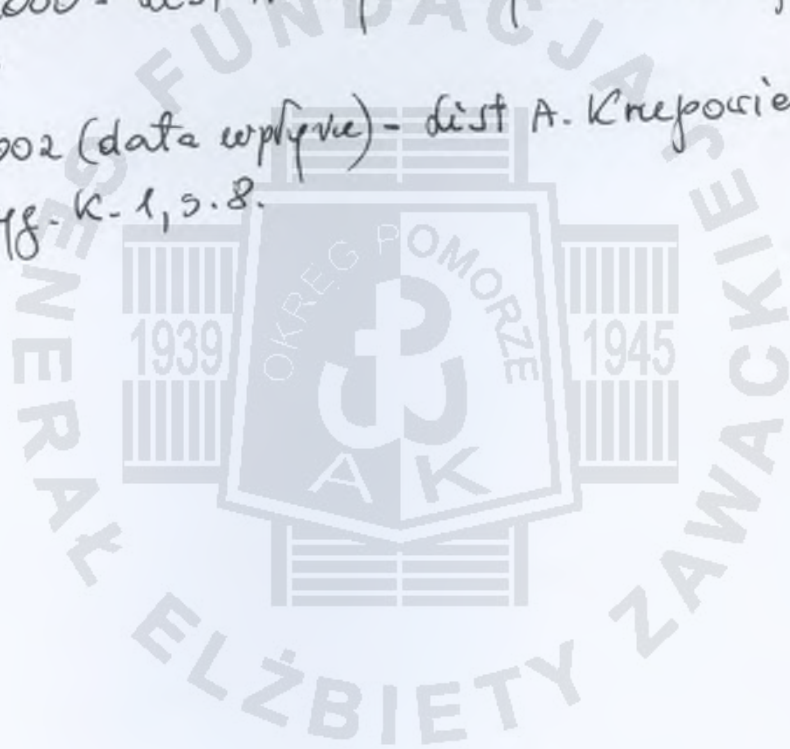
Ta mapa jest naznaczona  
ile obszar koncent. było  
w ~~Rosji~~ Rosji i sąsiednie  
języcze 19.





#### IV. Korespondencja:

- 25.05.1999 - list A. Rojewskiej do A. Krupocias  
msp. kopia, k. 1, s. 1.
- 5. vi. 1999 - list A. Krupocias do A. Rojewskiej. Rkp. oryg.  
k. 1, s. 2.
- 17. vi. 1999 (data wpływu) list A. Krupocias do A. Rojewskiej  
Rkp. oryg. k. 1, s. 3.
- 14.07.1999 - list A. Rojewskiej do A. Krupocias, msp. kopia,  
k. 1, s. 4.
- 20. x. 1999 - list A. Rojewskiej do A. Krupocias. Rkp. ksero  
k. 1, s. 5-6.
- 18.08.2000 - list A. Rojewskiej do A. Krupocias. Rkp. ksero,  
k. 1, s. 7.
- 30. x. 2002 (data wpływu) - list A. Krupocias do A. Rojewskiej  
Rkp. oryg. k. 1, s. 8.





# MEMORIAŁ

*General Marii Wittek*

Toruń, dnia 25 05 1999r. 14/1

Pani Anna Krupowies

*L. dz. 1180/WSK/PP  
Kopia*

71 - 103 Szczecin

Szanowna, Droga Pani!

Uprzejmie informujemy, że w naszym Archiwum założyliśmy Pani teczkę osobową o sygnaturze inwentarzowej 1326/WSK, w której została umieszczona Pani relacja ze służby wojennej w Armii Krajowej Obwodu Nowogródek. Relacja jest interesująca i cenna. Dziękujemy Pani bardzo!

Mamy także prośbę, relacja powinna być własnoręcznie podpisana ( brak podpisu) dlatego wysyłamy kserokopię ostatniej strony relacji, prosimy o uzupełnienie jej podpisem i przesłanie z innymi dokumentami ( może posiada Pani kserokopie oświadczeń świadków). Prosimy uprzejmie o zdjęcie, najlepiej z okresu okupacji ewentualnie powojenne ( może być skserowane).

Zależy nam też bardzo na pozyskaniu adresów, relacji kobiet - żołnierzy żyjących w Szczecinie i w woj. zachodnio - pomorskim. Może udałoby się Pani zdobyć szersze informacje o koleżankach wymienionych na trzeciej stronie w relacji - prosimy o adresy. Nawiążemy z nimi kontakt. Pani koleżanka p. Anna Adaszewska ma teczkę osobową w naszym Archiwum. Dziękujemy za cenną o Niej informację. Przeżycia w obozach A. Adaszewskiej i Pani są głęboko wzruszające. Zachęcamy by napisała Pani wspomnienia wojenne o sobie i koleżankach.

Wysyłamy Pani materiały informujące o działalności naszego Archiwum ( Komunikaty Memoriału General Marii Wittek, nr 1,5,6; Inf. o IX Sesji z załącznikami).

Pozdrawiamy Panią serdecznie - życzymy wiele zdrowia i pomyślności. Prosimy o odpowiedź i zachęcamy do współpracy z naszym Archiwum.

Z wyrazami szacunku

mgr Anna Rojewska  
*Anna Rojewska*  
Dokumentalistka Archiwum WSK







Dziękuję Przesytkę strypleniom.

17 VI 99 IV/2

Przesyłam trzecią kartkę  
z moim podpisem

Szerecia,

Zamierzam opisać obszernie  
dobre moją wygnania 45-55r.  
ale trudno narazie mi się  
zabrać do pisania.

Dotarł do mnie wywarok  
z amerykański o cichych  
Bohaterkach Polkach  
pomyślany przez P. Kodz  
Szczurek przed kilku  
laty.

Chciałabym przekazać dzieje  
wspomnienia nie żyjącej już  
Mojej przefazonej p. Jadałgi  
Kmita ps. Michał w motne  
osiągnąć gdyż jej córka

Szerecia Pani

Bożenna Mękalaska - Kraków  
ul. Bronowicka 20 tel. 6378430

Anna Popowska

zna wszystkie dane dotyczące

matki i ojca oraz brzoany ch

i sądzonych razem że mój - ona pozostała sama  
jako 12-letnie dziecko nocami stojąc pod wroziem  
aby podać nam pozyczenie i odebrać grypsy od  
matki - zamostkadne. To wspaniała postać redaktor  
a raczej twórcy pięknych nauk katechetycznych sta

Wysłano dnia 17 VI 99  
Ldż 1341/1342/99

tematy  
Kazan mi -  
zapomnianego  
narego  
wychodzący  
i duszpasterz  
sp. ks. Aleksan-  
dra Alentkewi-  
cz z Koo -  
grodzkiej  
Biały Fary.

Przepraszam za tekst.







SZCZECIN  
Waly Chrobrego.  
Waly Chrobrego (Hackenterrassen).  
Waly Chrobrego (Chrobry's Banks).  
„FOCUS” — Jodkowski

T. 1326/06 WYDAWCA „GLOBAL-POLGRES” — SZCZECIN

IV/3

Wpłynęło dnia 1XVI 99  
Ldz. 1347/1234/99

Prośba: prawdopodobnie  
w mojej teczce znajduje się  
ksero ze „Szlakiem Norbuita”  
w którym jest grupa  
AKowców sądzonych w Ilowogrodzie  
chodzi mi o pp. kmity  
Jadwigi i Henryka  
sp. „Michał” ps. „Jaga” jeżeli  
można to proszę o przysłanie  
na mój adres: AKrupocies Szczecin  
ul. Mickiewicza 74/2. Potrzebne to  
do rozprawy sądowej jako dowód  
że p. Henryk Kmity  
należał do AK i był z tego tytułu sądzony, aresztowany i odbył karę

Pani Anu Rajewskiej  
na pamiątkę - Szczecin  
- mieszkającej ongiś tu!

□□-□□□□

Printed in England by F.J. Warren Ltd.  
for McLaren & Partners ©



17/4

Toruń dn. 14.07.1999

Lch. 1484/A Pom/PP  
14.07.

Pani Anna Krupowies

Kopia

71-103 Szczecin

Szanowna, Droga Pani!

Dziękuję Pani, za cenne informacje i życzenia. Odwzajemniam się serdecznie i życzę wiele zdrowia i pomyślności.

Przepraszam, że odpowiadam z opóźnieniem. Odnośnie prośby by przysłać tak bardzo potrzebne Pani ksero "Szlakiem Narbutta" - nie mogę spełnić życzenia, ponieważ w Pani teczce osobowej nr 1326/WSK jest umieszczona tylko relacja i korespondencja, która wpłynęła do Fundacji 17.06.1999 roku.

Opracowywanie dokumentów Kombatantek mieszkających w Szczecinie przejął od dokumentalistki Pani Marcinkowskiej, która już nie pracuje w Archiwum, ale rozmawiałam z nią i stwierdziła, że w ubiegłym roku we wrześniu wpłynęło 17 relacji od Pani Szyksznian Danuty ze Szczecina w tym również Pani relacja. (Czy jest to możliwe, że ksero danych "Szlakiem Narbutta" zostało u naszej współpracownicy Pani Szyksznian?). Staram się wyjaśnić tę sprawę.

Posiadamy kilka numerów (niekompletnych) Biuletynu Stowarzyszenia Żołnierzy AK "Szlakiem Narbutta", jednakże informacji na temat Akowców sądzonych w Nowogródku nie ma. Może w SZBĄK w Szczecinie pomoże Pani uzyskać tę informację (jeżeli ksero było wykonane z Biuletynu).

Mam również prośbę, by przesała Pani Swoje zdjęcie dla wzbogacenia relacji. Cieszę się bardzo z kontaktu z Panią i proszę o kontynuowanie współpracy z naszym Archiwum.

Z wyrazami głębokiego szacunku

mgr Anna Rojewska  
*Anna Rojewska*  
Dokumentalistka Archiwum WSK



IV/5

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax: ☎ (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901306-4675-128-00-0

MEMORIAL GENERAL  
MARIII WITTEK



WSK-  
-AK

POW  
PWK

Powin

Krupowies Anne

□□-□□□□





15/6

Kopia  
L.d. 3067/454/97

20 X 1997.

Szanowna Pani!

Tak długo nie daje Pani "znaci" o Sobie.  
Jesteśmy zaniepokojeni tak długim  
młeczeniem.

Zapraszamy Panią do Torunia na IX Sesję  
i do naszego Archiwum.

Proponujemy wypełnienie blankietu - zgłoszenie  
do Kół Przyjaciół, Memoriału general  
"Mari Witke"

Serdecznie pozdrawiamy Panią,  
o czekamy odpowiedzi.

Anna Rojewska

Documentalistka Archiwum USK



18. 08. 2000

IV/7

Miła i Droga Pani,

Z całego serca pozdrawiam Panią i bardzo pragnę by nasze kontakty były przyjazne i trwałe.

O ile jest to możliwe to chciałabym aby Pani pojechała na Jubileuszowy Zjazd Górzynioków. Polecała Pani do Parku i Monogrodu. Będzie Pani Profesor Zawacka. Mam propozycje z Fundacji ebyu także pojechała jako dokumentalistka. Naprawdę pogoda będzie ładna i dobry nastrój.

Wysłam Pani zgłoszenie do Memoriału General Marii Wittek i informacje o Memoriale. Proszę na dobre wiadomości od Pani

Z pozdrowieniem

Anna Rojevska - dokumentalistka Archiwum WSK

Kopie

L. dz. 2697/WSK/18.08.

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń  
fax (0-56) 65-22-186  
Konto: WBK II Oddział w Toruniu  
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAL  
MARII WITTEK



POW  
PWK

WSK-  
-AK

Szanowna Pani

Anna Krupolich

71-103 Szezin



Droga Pani Kruczo. Walencja dnia 30.12.2008  
Licz 3950 HSK 400210.

Perłowe serdeczne deskupę za panie i zaproszenie na zjazd. Nie wiem czy zdołam wrócić w tym roku - ponownie wrócę do szpitala w chwili gdy przesyłi list. Perłowe niedomaganie serca - zmierzające do końca oszczędzającego trybu życia - warunkiem trwania. Bardzo pragnęłabym zapoznać moje siostry i siostrzeńców o naszą wolność Ojczyzny o czy danem mi to będzie tu?

A może dopiero w przyszłości zdołamy się odszukać?  
Przesyłam kartkę z Kazachstanu z wykazem kilku osób tam zesłanych oraz mapkę obok ma terenie Łd. smoleckiej. przystaną mi przez Panią Leokadię Szczurek z Ameryki również uczestniczkę walk o wolność Ojczyzny z dwujęz. sp., "Maczka" wzięła się korespondencje - przypuszczam że p. Andrzej ma me zaje - jej adres <sup>podaje</sup> ~~Leokadia~~ (Szczurek i zokab - ja (Józef mój) 23 Campbell Dr USA Eastontown NJ 07724 jej mój też walczył, spotkaliśmy się na zjeździe w Warszawie i Częstochowie, P. Leokadia pochodziła z Poznania lecz nie z ich domu rodzinnego nie pozostate. Spróbuję skontaktować się z p. Janką Rypką (Moraczewska z domem) adres Sopot 81-786 ul. Szapere 42/6 tel. 58ker. 551-34-67.

moje razem odredymy Toruń zokabem od samopoczucia bo ona też chciała wiele lecz zdrowie nie.  
Jeszcze raz serdeczne deskupę i najserdeczniejszą podziękuję  
wzrostem wszystkie uczestniczki wraz z Panią Anną!  
Aneta Skożek 30



J. 1326/WSK

AK  
Nowogródek

WISZNIEWSKA Anna

zam. Krepowicz

ps. "Sarna"

Źródło: Wypisy ze źródeł - nazwisko karty  
informacyjnej z



i

T. 1326

AK  
Moroziódek

WISZNIEWSKA Anna  
zam. Kroupowies (1954r)  
ps. "Sarna"

Pełniaczka. W 1938r. w Moroziódku należała do PUK. Pod  
kierunkiem Kazimierzy Kiebańskiej wyjechała głęboko na północ.  
Jesienią 1942r. została wprowadzona w konspiracyj. Zorganizowana  
przez Jedynego Kmita ps. Michał.  
Pełniła funkcję Tężeznika Kom. Okręgu Moroziódek 77  
op. VIII Batalion "Bohdanki"

A. Daj 199

Krupowies Anna  
ps. Sarna

AK  
Nowogródek

- żołnierz AK bat. "Bohdanki" na  
Nowogródzkiem

Łam. 71-103 Szczecin, 1945

Met. zespotkanie żołnierzy "Bohdanki"  
w 1996r. prezarane przez K. Wojtowa

K. Wojt.



WISZNIEWSKA Anna



Zakład Produkcyjny w Legnicy  
TECZKA DO AKT  
SWW 1824-331 ZN-96/1

